

fragment książki dr Annette Siemes pt. "normalność w komunikacjach – jej negocjowanie i badanie – na materiale komentarzy dotyczących architektury domów mieszkalnych". cała publikacja ukazała się nakładem wydawnictwa primum verbum w 2013 roku.

4. metodologia i design metody

4.1. punkt wyjścia dla analizy

W tradycyjnym ujęciu analizy treści – niezależnie od tego, jaką konkretną formę przybiera – podejście badawcze polega na tym, że nie zwraca się uwagi na specyfikę komunikacji. Odnoszę się tu do, leżącego u podstaw większości wcześniej opracowanych form ilościowego badania materiału tekstowego, przekonania, że można (i wystarczy) segmentować materiał według jednej zasady na mniejsze jednostki, które z kolei można podsumować na jeden sposób w większe grupy, w wyniku czego uzyskalibyśmy jeden jednoznaczny obraz tego, co „tkwi” w tekście. W zależności od celów badawczych takie podejście, które związane jest praktycznie z wyłącznym zastosowaniem technik ilościowych (oraz stojącym za tym paradygmatem badawczym i poznawczym), nawet może być na miejscu – na przykład wtedy, kiedy interesuje nas czysto opisowe podsumowanie tekstu na poziomie leksykalnym albo nawet tylko jego ilościowe sprawdzenie ze względu na częstość pojawiania się w nim danego elementu.

Od momentu, w którym zaczynamy uwzględniać komunikację jako kompleksowy proces społeczny, również tekst nie możemy już traktować jednowymiarowo – nie możemy go już rozpatrywać tylko jako formalne rozwiązanie zapisu dla wywierania jakiegoś jednoznacznego niezależnego od obserwatora wpływu lub nawet przekazania bodźców. Niemniej jednak, mimo iż świadomość owej kompleksowości już dłużej była obecna w nauce o komunikacji, formy analizy materiału tekstowego w sumie do dziś zostały rozdzielone – na podejścia wykorzystujące metody ilościowe, ale pozostające, jeśli chodzi o możliwości analityczne, na poziomie opisowym oraz, z drugiej strony, podejścia, które są nazywane interpretacyjnymi, podkreślając przy tym „subiektywność” uzyskanych wyników. Wykorzystanie obu kierunków z jednej strony należy już do praktyki badawczej w badaniach zleconych wykorzystujących różne metody ilościowe i jakościowe (por. oferta mieszana większości dużych agencji badawczych). Z drugiej strony w dziedzinie badań naukowych, ów podział do dziś uniemożliwiał w pewnym sensie opracowanie nowej metodologii, gdyż oba podejścia stosują częściowo sprzeczne założenia (np. obiektywizm versus subiektywizm – co czyni wybór jednego z nich decyzją filozoficzną, jeśli nie ideologiczną) i w takim układzie stabilizują się one jeszcze wzajemnie, utrudniając wychodzenie z ich schematu i robienie czegoś nowego.

Można by natomiast opracować metodologię dla badania komunikacji, polegającą na zupełnie nowym podejściu, które, uwzględniając właśnie charakter komunikacji, odchodzi od jakoby obowiązkowego teoretycznego podziału na metody obiektywne i subiektywne, gdyż w odniesieniu do problemów badawczych związanych z komunikacją, okazał się mało pomocny. Jednym ze sposobów wyjścia z dylematu może być przejęcie i uwzględnienie wymogu sprawdzalności intersubiektywnej, pochodzącego z dziedziny badań jakościowych oraz projektowanie i opracowanie badań ze względu na wynikające z niego kryteria jakości – takie jak otwartość, elastyczność, całościowość, eksplikacja/wyjaśnienie całego procesu badawczego, dialogowość (metod i opisu badania), refleksywność i charakter procesowy (por. Flick 2002, 16-20 oraz Flick 2011; Helfferich 2005, 20-21).

„Idea zasadnicza, że rzeczywistość ciągle jest dana jako już oznakowana i zinterpretowana i że człowiek żyje z konstrukcją rzeczywistości, powinna być przeniesiona na wszystkie poziomy, tzn. też na badaczy. W rozważaniach metodologicznych na temat badań jakościowych zawsze chodzi o to, że badacze nie mają uprzywilejowanego podejścia do „obiektywnie” danego świata. Również oni konstruują – jeśli nawet na podstawie standardów, które np. wymagają intersubiektywnej eksplikacji konstrukcji“ (Helfferich 2005, 21).

Propozycje ze względu na nową, wspólną i dotyczącą zagadnień komunikacji metodologię zostały już opracowane i przedstawione. Friedrich Krotz, który oprócz odpowiednich teoretyczno-poznawczych podstaw przedstawia konkretne możliwości zastosowania różnych metod zaliczanych do paradygmatu jakościowego, podkreśla potrzebę odpowiedniej perspektywy dla badań społecznych i badań kultury, odwołując się jednocześnie do wglądów, „które filozoficzna teoria poznawcza względnie teoria nauki opracowały w wielu wiekach“ (Krotz 2005, 78). Na podstawie szczegółowych rozważań Krotz (2005, 76) formułuje podstawową i według niego centralną dla wszelkich badań „tezę, że każda rzeczywistość, którą interesują się badania społeczne, jest zapośredniczana językowo“ i zatem znakowo, to znaczy komunikacyjnie.

„Człowiek [...] jest istotą, która manipuluje symbolami – słowami, gestami, znakami wszelkiego rodzaju – niosącymi znaczenia, istotą, która żyje, myśli, sądzi i porozumiewa się z innymi w symbolicznym otoczeniu. On istnieje tylko w takich sieciach, które zwrotnie reprodukuje i rozwija dalej przez swoją komunikację. Również wszystkie jednostki społeczne i kulturowe rozwijają się z tych sieci, znaczenie których jest konstytutywne dla człowieka; świat ludzi jest światem znaków. Dlatego człowiek też jest zdany na/jest zależnym od wspólnoty a zatem od leżącej u jej podstaw komunikacji. [...] Ta teza podstawowa jest centralna dla wszelkich badań [...]. Powyższą tezę zresztą odnieść można do wspólnych cech wielu koncepcji teoretycznych: rozwijanej przez Norberta Eliasa teorii symboli (1989), zarysów teoretycznych Cassirera (1994) i Langer (1992), pragmatyzmu i interakcjonizmu symbolicznego (Dewey 1930, Mead 1969, 1973; Krotz 2001), Cultural Studies (Hepp/Winter 1997) i generalnie do podejść semiotycznych. Jest ona też ogólnie zgodna z założeniami teorii krytycznej i teorii działania komunikatywnego Habermasa (1987, 1990) lub z (systemowo-teoretyczno) konstruktywistycznymi podejściami (Schmidt 1992, 1993; Berger/Luckmann 1980). Wskazujemy tu też na prace Alfreda Schütza (1971)“ (Krotz 2005, 79).

Co prawda można by krytycznie dyskutować o dokonywanym tu ścisłym podziale między człowiekiem i zwierzętami, który Krotz wychodząc ze swoich założeń (i właściwie bez najmniejszej potrzeby) jeszcze dokonuje, nie rozróżniając przy tym zwierząt organizujących się i żyjących społecznie (do których człowiek zresztą należy), które również rozwijały systemy znakowe (tyle, że nie-językowe). Ale abstrahując od tej tezy, mającej podrzędne znaczenie dla koncepcji, przedstawiona przez Krotza perspektywa jednak pokazuje, że odpowiednie teoretyczno-poznawcze rozważania, uwzględniające kluczową rolę komunikacji, należą w międzyczasie do instrumentarium poznawczego w ramach badań społecznych i kulturoznawczych w ogóle i nie stanowią tylko „egzotyizmu“ w ramach podejść związanych z konstruktywizmem i teorią systemów (które, jak widać w wyżej podanym cytacie, Krotz wymienia jako jedną spośród wielu innych).

Generalnie natomiast wciąż jest mało przykładów, które mogłyby doprowadzić do opracowania nowej systematycznej metodologii specyficznej dla nauki o komunikacji (por. Siemes 2010 – ze względu na wspólne założenia teoretyczne związane z komunikacją społeczną w różnych podejściach jakościowych), opartej na solidnej podstawie teoretycznej uwzględniającej charakter i rolę komunikacji dla społeczeństwa.

Rzadkością również wciąż są badania (przynajmniej, gdy odnieść je do ogółu aktywności badawczej w dziedzinach, kierujących uwagę na materiał stanowiący manifestację komunikacji), które starają się uwzględnić skutki danych rozważań teoretycznych dla możliwości badawczych i badanego materiału. Dotyczy to zwłaszcza analizy wypowiedzi. Jeżeli bowiem przyjmujemy

powyżej określone pozycję ze względu na komunikację, ma to również wpływ na charakter materiału badawczego względnie na rolę, którą możemy mu przypisać jako źródłu poznania. Nie jest on wtedy jednolitą jednością, lecz nabiera, metaforycznie mówiąc, różne kolory w zależności od tego, w jaki sposób i w jakich warunkach i z jakim celem jest obserwowany. Mimo że takie stwierdzenia już dawno nie są nowością w tekstach naukowych, metodologicznie do tej pory nie zostały one uwzględnione w sposób systematyczny – w ramach opracowania odpowiedniej techniki badawczej.

Jeżeli zakładać, że nie ma niezależnej od obserwatora pozycji, zmienić trzeba również metodologię, zwłaszcza przy badaniu komunikacji. Nie ma wtedy możliwości produkcji ostatecznych wyników, natomiast osiągnąć można tymczasowe wglądy/rozumienie, skierowane na określone zainteresowanie badawcze. W sensie S.J. Schmidta (2010) można by zatem również ze względu na wyniki badań empirycznych mówić o ostatecznej tymczasowości.

Również Uwe Flick już wcześniej zwrócił uwagę na tę tematykę, opisując ją z perspektywy praktycznej/badawczej między innymi jako kryterium jakości refleksywności procesu badań w badaniach jakościowych. W ramach badań jakościowych w kontekście wyżej przedstawionych rozważań trzeba bowiem reflektować proces badawczy jako element poznania współdecydujący o poznaniu. Badania jakościowe czynią w związku z tym komunikację badacza z badanymi lub z polem i materiałem badawczym eksplicytnym elementem poznania: badacz jest elementem procesu poznania (por. Flick 2002, 16-20).

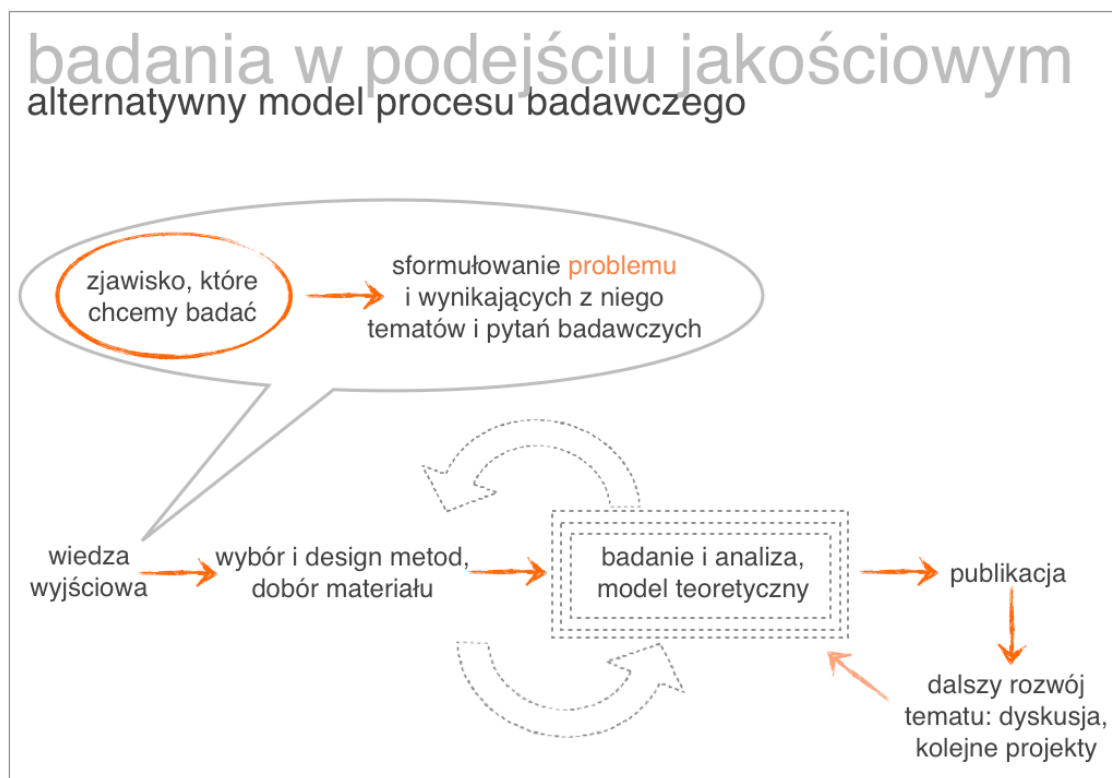
Myśląc dalej o możliwościach, które oferuje takie podejście teoretyczne w ramach empirycznych badań komunikacji, bądź o jej konsekwencjach, należy jeszcze raz podkreślić ogólny punkt odniesienia takich badań – jest to mechanizm, który wyżej został generalnie określony jako proces negocjowania przypisań znaczeń, stanowiący kluczową rolę dla powstawania społeczeństwa lub też trzeciej rzeczywistości.

Następnym krokiem jest opracowanie metod, umożliwiających nam śledzenie tego procesu (procesu komunikacji) i rekonstrukcję jego zasad, co empirycznie jest możliwe jedynie na podstawie obserwacji manifestacji wynikających z niego i szukania w nich wspólnych, wskazujących na takie zasady elementów konstrukcji. Aby móc – na podstawie takiego ogólnego celu poznawczego – identyfikować w ogóle coś, aby móc rozpoznawać wzory, w ramach konkretnych badań poza tym nieunikniony jest wybór materiału badawczego i zawężenie perspektywy badawczej, w oparciu o teoretyczne założenia, pomagające w konkretyzowaniu perspektywy i stanowiące swego rodzaju „okulary“ dla analizy. Ponieważ wybór tej perspektywy ukierunkuje badanie w znacznym stopniu (z czego, patrz wyżej, jednak nie ma wyjścia), powinna ona być przedstawiona i uzasadniona (zob. powyższe rozdziały). Stosowana w konkretnym badaniu metoda na tej podstawie wynika ze współpracy ogólnego celu poznawczego (rekonstrukcja podstawowych zasad procesu komunikacji, procedur zastosowanych w jej ramach) i konkretnych zainteresowań badawczych wynikających z teorii i problemu badawczego, sformułowanego na jej podstawie oraz z możliwości, które oferuje nam wybrany materiał badawczy.

Niniejsze badanie jest poza takim opracowaniem metody „szytej na miarę“, czyli uwzględniającej ogólną charakterystykę komunikacji, celów badawczych i materiału badawczego, także próbą realizacji podejścia procesualnego w badaniach komunikacji. Stosowanie odpowiedniego podejścia oznacza nie tylko zastosowanie jakościowych metod badawczych dla analizy materiału, lecz również przemianę całego procesu badawczego, który może a nawet powinien być projektowany jako proces stopniowego dobierania/zbierania i łączenia poznań, mogącym zawierać kilka „pętli“ i pozwalającym dobrać w razie potrzeby różne, uzupełniające się formy analityczne,

czyli cechującym się otwartością i elastycznością nie tylko ze względu na metody, lecz też w odniesieniu do samego jego przebiegu. Podobne podejście opracował i przedstawił również wyżej już wspomniany F. Krotz (2005) na przykładzie projektów, wykorzystujących różne metody z dziedziny badań jakościowych dla problemów badawczych związanych z komunikacją. Poniższa ilustracja przedstawia alternatywny model procesu badawczego, który został opracowany na podstawie przedstawionych rozważań i został zastosowany w ramach niniejszego badania. W odpowiednim, całościowym podejściu pierwsze kroki przygotowujące badanie (określenie zjawiska, które ma podlegać badaniu oraz sformułowane na tej podstawie zainteresowania badawcze) zostają uwzględnione jako ważne elementy, warunkujące w postaci wiedzy wyjściowej dalszy proces badawczy, i w miejsce linearnego modelu przebiegu projektu badawczego wprowadzanych jest kilka „pętli”, pozwalających na stopniowe opracowanie modelu teoretycznego wyjaśniającego obserwowane zjawiska i mającego solidną podstawę w materiale empirycznym.

ilustracja 2. model procesu badawczego w podejściu jakościowym, dostosowany do specyfiki badań komunikacji*



*opracowanie własne w oparciu o przedstawione podejścia jakościowe, zob. między innymi Krotz 2005

4.2. generalne ukierunkowanie analizy

W kontekście braku wypracowanej metodologii dla nauki o komunikacji, w ramach niniejszego badania została opracowana indywidualna metoda badawcza w celu rozwiązania problemu badawczego. W opisaney wyżej sytuacji w sumie każde badanie w dziedzinie komunikacji przyczynia się do rozwoju metodologii. W związku z tym w ramach tego tu badania zwrócono specjalną uwagę również na ten właśnie poziom wyników badawczych, czyli na pytanie, w jaki

sposób prezentowane podejście badawcze może być pomocne przy empirycznej obserwacji zjawisk powstałych w ramach procesu komunikacji.

Stosowana metoda musiała zostać dopasowana do celów badawczych. Ogólnie mówiąc, metoda powinna być dopasowana do charakteru obiektu badawczego (którym są komunikacje, względnie proces komunikacji), w takim sensie, że za jej pomocą chcemy móc śledzić ten proces i rekonstruować procedury zastosowane w jego ramach. Poza tym i w związku z tym, metoda musiała też być adekwatna dla charakteru wybranego materiału badawczego (którym są, ogólnie mówiąc, zawsze manifestacje powstałe na podstawie procesu komunikacji w formie wypowiedzi – w niniejszym badaniu utrwalone w formie tekstowej jako komentarze z forum internetowego). W tym kontekście sensowny był wybór podejścia jakościowego dla całego badania, gdyż w ramach takiego podejścia elastyczność metod i ich dopasowanie do danych celów badawczych nie tylko jest dozwolone, lecz należy do zasadniczych elementów projektowania badań (por. Flick 2010). Oznacza to, że wszystkie dobrane techniki badawcze, opisane niżej w ramach prezentacji etapów badawczych, rozumieć należy jako elementy procesu badawczego, który w całości jest ukierunkowany jakościowo. Uwaga zatem kieruje się na odkrycie głębszych struktur i wzorów w materiale, aby móc na tej podstawie rekonstruować zasadnicze elementy procesu komunikacji i rozumieć ich funkcje. Również opisowe części badania, wykorzystujące techniki ilościowego podsumowania materiału, należy zatem umieścić na tle tego podstawowego zainteresowania badawczego.

Odpowiednie umieszczanie technik ilościowych w kontekście ogólnego ukierunkowania jakościowego oraz wymóg opracowania badań na podstawie teorii (modelu komunikacji), podsumował Philipp Mayring, opracowując technikę jakościowej analizy treści:

- „1. Jakościowa analiza treści nie powinna zrezygnować z zalet technik ilościowych, jakie rozwijano w naukach o komunikacji, a mianowicie systematycznego podejścia do owych technik. W innym wypadku naraża się na zarzut impresjonizmu, dowolności.
2. Jakościowa analiza treści nie powinna rozumieć materiał w sposób izolowany, lecz jako część ciągu komunikacyjnego. To ona musi go umieszczać w modelu komunikacji.
3. Wiele podstawowych pojęć analizy ilościowej można również zachować w ramach jakościowej analizy treści. Przede wszystkim konstrukcję i zastosowanie systemu kategorii jako centrum analizy“ (Mayring 2003, 27).

Wybór jakościowego podejścia w wypadku niniejszego badania natomiast *nie* oznacza, że celem badania było opracowanie tylko jednego wariantu interpretacji „zawartości merytorycznej“ materiału i same liczenie odpowiednich jednostek. Przy analizie nie chodzi o to, aby zarejestrować opinie autorów komentarzy. Celem jest natomiast badanie kwestii, jakie i jak są konstruowane przesłanki dla dalszego procesu komunikacyjnego. Badany tekst i temat domu mieszkalnego stanowią przy tym tylko jeden z wielu możliwych przykładów. Jako materiał badawczy umożliwiają rekonstrukcję konkretnych przesłanek. Na podstawie wybranego materiału może to między innymi być kwestia domu prototypowego, czyli rekonstrukcja tego, co według komentarzy jest uważane za normalny dom mieszkalny. Poza tym na ich podstawie możemy śledzić proces powstawania owych przesłanek i zatem obserwować część procesu komunikacyjnego, odkrywając i systematyzując stosowane w komentarzach zabiegi i chwyt (które stosować musimy, jeśli chcemy brać udział w komunikacji) i badając, jakie one spełniają funkcje w ramach komunikacji. Przy tym owe przesłanki mogą być widoczne już na poziomie bezpośrednio i świadomie wyrażanych opinii, ale równie dobrze może być tak, że można je dopiero rekonstruować na podstawie tekstu jako wynikające z niego możliwości komunikacyjne. W drugim przypadku, potrzebne jest nam zatem w ramach analizy zastosowanie czegoś, co można by nazwać formą interpretacji tekstu, ale w takim sensie,

że ze względu na wcześniej sformułowane pytania badawcze szukamy na przykład raczej powtarzających się w materiale *sposobów* mówienia niż powtarzającego się „mówienia o X”. Jeśli, na przykład, w komentarzach mowa jest o wielu różnych konkretnych elementach pokazanych domów (załóżmy – jeden komentator mówi o oknach, drugi o schodach w środku, następny odnosi się do jakiegoś elementu wystroju wewnątrz lub do cech mebli itd.), można by zadowolić się tym, że protokołujemy te właśnie aspekty i liczymy, ile razy ktoś mówi coś o „X”. W ramach niniejszej analizy natomiast idziemy krok dalej i pytamy, czy istnieje ewentualnie wspólny aspekt tego mówienia o różnych „X”. Takim wspólnym aspektem może na przykład być wspólna folia interpretacyjna w postaci dychotomii „jest X – nie ma X” lub wspólny obszar tematyczny „X jest praktyczny – X jest niepraktyczny” lub „X jest przemyślany – X nie jest przemyślany”. Odkrycie takich wspólnych struktur, stojących za wypowiedziami, które na powierzchni traktują o różnych tematach, jest celem analizy. Czy takie wspólne aspekty są natomiast widoczne już na poziomie leksykalnym, ponieważ ktoś wprost wyraża odpowiednią opinię, czy też tkwią na wyżej wymienionym poziomie nie wprost wyrażanych przesłanek lub idących za daną wypowiedzią wniosków, to jest to z perspektywy analizy właściwie nieistotne. Celem jest ich identyfikacja w materiale i sytematyzacja, aby móc w dalszym ciągu zastanowić się nad tym, czemu one służą (czyli analizować ich funkcję). Kwestia, którą „opinię” dany autor chciał wyrazić, lub jakie miał on świadome czy nieświadome cele, pisząc swój komentarz, jest nierozwiązywalna – nie znamy motywacji autorów i nawet gdybyśmy mogli ich o nie zapytać, produkowało by to jedynie kolejne komunikacje, które można by na różne sposoby *interpretować*. Jeśli chodzi o jedną ogólniejszą motywację wszystkich aktantów, to patrząc z perspektywy indywiduum na omówiony proces konstrukcji przesłanek (normalności), powodem ich powstawania jest chęć lub nieuniknioność wzięcia udziału w komunikacji (bycia członkiem danego zbioru ludzi potocznie zwanym społeczeństwem). Na poziomie komunikacji, który stanowi tu obiekt badawczy, te przesłanki natomiast stanowią ogniwo procesu komunikacyjnego niezbędne dla jego dalszego odbycia, czyli są elementem autopoietycznego rekursywnego procesu.

To, co powszechnie nazywa się „opiniami” jest więc raczej jednym z możliwych efektów już działających, konstruowanych przesłanek w dalszym procesie komunikacyjnym i na takiej rejestracji efektów (względnie na tym, że im już podlegamy i tylko perpetuujemy komunikację) kończy się to, co widzimy, widzieć jesteśmy w stanie, kiedy obserwujemy z punktu widzenia indywiduum. W analizie chodzi natomiast o to, aby odnaleźć w tekstach przynajmniej część przesłanek leżących u podstaw takich efektów.

Kolejny i ostatni przykład, który może pokazać, jakie jest podejście w ramach niniejszej analizy, to „dom prototypowy”. Jego koncepcja leży siłą rzeczy u podstaw większości wypowiedzi, szczególnie tych wartościujących dotyczących pokazanych domów, gdyż takie odniesienia są tylko wtedy możliwe, kiedy również istnieje wyobrażany, fikcyjny dom. On przy tym nie musi stanowić pełnowartościowy, stabilny i wolny od sprzeczności konstrukt, ale zawiera także kilka mniej lub bardziej ustalonych cech, którym pokazane domy mogą odpowiadać lub też nie. Znowu zatem mamy do czynienia z przesłankami, które można rekonstruować na podstawie systematycznej analizy wypowiedzi. W kontekście wybranego podejścia analitycznego, badając kwestię, jaka jest względnie jakie są koncepcje ze względu na dom prototypowy, pytanie jednak nie brzmi: jakie *opinie* mają komentatorzy ze względu na to, jak powinien ich zdaniem wyglądać dom? Lecz brzmi: jakie wyglądy domu mieszkalnego są w materiale tekstowym aktualizowane (pojawiają się), w jaki sposób owe aktualizacje mają miejsce (np. z wartościowaniem, zwracając uwagę na względność lub na to, że stanowią jedno z wielu możliwych rozwiązań, bezpośrednio/wprost czy pośrednio jako

możliwy wniosek idący za wypowiedzią o pokazanym domu itp.) oraz jaką rolę ten aspekt (konstrukcja prototypu) gra w procesie komunikacji? Na tej podstawie, rekonstrukcja domu prototypowego może jednocześnie umożliwiać częściowe określenie pola informacji systemowych, na tle którego powstaje obraz ideacyjny a także wspólne typowe schematy wyobrazeniowe. Wszystkie wymienione powyżej elementy są istotne w opisie procesu komunikacyjnego według opracowanej przez A. Awdiejewa i G. Habrajską gramatyki komunikacyjnej (por. Awdiejew / Habrajska 2006 i 2010; zob. też Habrajska 2013, 59-61).

literatura

Awdiejew Aleksy / Habrajska Grażyna (2006). *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej. Tom 1 i 2*. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.

Awdiejew Aleksy / Habrajska Grażyna (2010). *Komponowanie sensu w procesie odbioru komunikatów*. Łódź: Primum Verbum.

Flick Uwe (2002). *Qualitative Sozialforschung [Jakościowe badania społeczne]*. Reinbek b. Hamburg: Rowohlt.

Flick Uwe (2010). *Projektowanie badania jakościowego*. Warszawa: PWN.

Flick Uwe (2011). *Jakość w badaniach jakościowych*. Warszawa: PWN.

Habrajska Grażyna (2013). Kompetencja komunikacyjna a interpretacja obrazu. W: M. Grech, A. Siemes (red.), *badanie i projektowanie komunikacji 2*, s. 59-77. Wrocław/Kraków: Libron.

Helferich Cornelia (2005). *Die Qualität qualitativer Daten*. Wiesbaden: VS Verlag.

Krotz Friedrich (2005). *Neue Theorien entwickeln. Eine Einführung in die Grounded Theory, die Heuristische Sozialforschung und die Ethnographie anhand von Beispielen aus der Kommunikationsforschung*. Köln: Herbert von Halem Verlag.

Mayring Philipp (2003). *Qualitative Inhaltsanalyse. Grundlagen und Techniken* (8. wydanie). Weinheim/Basel: Beltz.

Siemes Annette (2010). Niklasa Luhmanna wykład 'Wprowadzenie do teorii systemów' w wydaniu książkowym (przeł. B. Balicki). W: B. Balicki / D. Lewiński / B. Ryż / E. Szczerbuk (red.), *radikalny konstrukttywizm. antologia*, s. 173-210. Wrocław: GAJT.